

Sygnatura akt I C 1890/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 4 stycznia 2017

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR del Jolanta Malik

Protokolant: Błażej Łój

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 we Wrocławiu

na rozprawie sprawy z powództwa Stowarzyszenie (...) w W.

przeciwko J. Z. (1), J. Z. (2)

- o zapłatę

I. zasądza solidarnie od pozwanych J. Z. (1) i J. Z. (2) na rzecz strony powodowej Stowarzyszenia (...) w W. kwotę 263,19 zł (dwieście sześćdziesiąt trzy złote dziewiętnaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10.09.2015 do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie w zakresie kwoty 1739,51 zł;

III. w pozostałej części powództwo oddala;

IV. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego J. Z. (2) 443,32 zł kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 1890/15

## UZASADNIENIE

Strona powodowa Stowarzyszenie (...) w W. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych J. Z. (1) i J. Z. (2) kwoty 2.022,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Uzasadniając żądanie pozwu wskazała, że jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i ma prawo do wytaczania powództw przeciwko podmiotom naruszającym prawa autorskie twórców. Podała, że w dniu 03 lipca 2007 r. pozwani w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą zawarli z nią jako organizacją zbiorowego zarządzania umowę licencyjną i zobowiązali się do uiszczania opłat licencyjnych określonych w § 5 umowy, w terminie do 15 dnia każdego miesiąca. Strona powodowa podniosła, że pozwani nie wywiązali się należycie z przyjętego umową zobowiązania. Wyjaśniła, że dochodzona kwota wynika z nie uiszczania przez pozwanych opłat licencyjnych w okresie od maja 2011 r. do października 2012 r., na którą składa się należność główna oraz odsetki ustawowe wyliczone na dzień 15.07.2015 r. Podniesiono, że pozwani nie uregulowali należnych stronie powodowej zaległości do dnia wniesienia pozwu.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 25 września 2015 r. w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy we Wrocławiu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwani J. Z. (1) i J. Z. (2) wnieśli sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

We wniesionych sprzeciwach od nakazu zapłaty pozwani zanegowali roszczenie co do zasady jak i co do wysokości. Pozwani J. Z. (1) i J. Z. (2) przyznali, że zawarli ze stroną powodową umowę licencyjną w związku z prowadzoną

działalnością gospodarczą, na podstawie której zobowiązali się do uiszczenia opłat licencyjnych w kwocie 66 zł. Wskazali, że regulowali systematycznie należności do chwili podwyżki świadczenia do kwoty 81,18 zł miesięcznie, o której strona powodowa ich nie zawiadomiła. Zdaniem pozwanych strona powodowa naruszyła § 10 umowy, który wymaga formy pisemnej do każdej zmiany umowy, wobec czego pozwani zaniechali płatności uznając stawkę 81,18 zł za kwotę nienależną. Podkreślili, że ziszcili się przesłanki do natychmiastowego rozwiązania umowy przez stronę pozwaną na skutek braku płatności z ich strony. Podnieśli, że dalsze naliczanie opłat za kolejne 17 miesięcy było niecelowe i wyrządzało pozwanym szkodę wobec dostatecznego wyrażenia przez nich woli zakończenia stosunku prawnego związanego z barkiem płatności. Pozwani zaznaczyli, że kwota 81,18 zł stanowi stawkę podstawową ustaloną w umowie powiększoną o kwotę podatku VAT. Zarzucili, że zmiana umowy poprzez zwiększenie stawki należności o kwotę 15,18 zł wymagała zawarcia pisemnego aneksu do umowy, wobec czego dokonana podwyżka jest nieważna. Ponadto pozwani podnieśli zarzut przedawnienia z uwagi na fakt, że strony są przedsiębiorcami, a świadczenie zastrzeżone w umowie miało charakter okresowy i uległo przedawnieniu z upływem 3 lat.

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanych strona powodowa w piśmie przygotowawczym z 22.02.2016 r. podtrzymała żądania pozwu w części nieprzedawnionej i w pozostałym zakresie cofnęła powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie należności głównej za okres od maja 2011 r. do lipca 2012 r. Zdaniem strony powodowej żądanie oddalenie powództwa w całości jest nieuzasadnione. Podkreśliła, że przedawnieniu uległy opłaty za okres od maja 2011 r. do lipca 2012 r. Wskazała, że opłata za sierpień 2011 r. winna być uiszczona do 15.09.2011 r., zaś powództwo wytoczono w dniu 10.09.2015 r., wobec czego 3 letni termin przedawnienia nie upłynął. Odnosząc się do zarzutu naliczania podatku VAT strona powodowa przyznała, że od maja 2011 r. wysokość opłat licencyjnych została powiększona o wartość podatku VAT celem zachowania płynności finansowej, albowiem na podstawie znowelizowanego art. 8 ust. 2a ustawy o podatku od towarów i usług Stowarzyszenie (...) zostało uznane za podatnika VAT w zakresie prowadzonej działalności zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Strona powodowa podniosła, że nie zaistniały przesłanki do natychmiastowego rozwiązania umowy, gdyż zaniechanie płatności przez pozwanych nie stanowi podstawy dla rozwiązania stosunku prawnego, a naliczanie dalszych opłat licencyjnych nie jest działaniem na szkodę pozwanych z uwagi na obowiązek ich uiszczenia aktualizujący się na gruncie umowy.

Pismem procesowym z dnia 02 sierpnia 2016 r. (k.51) strona powodowa cofnęła powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 1.739,51 zł za okres od maja 2011 do lipca 2012, podtrzymując żądanie w pozostałej części, tj. co do kwoty 324,07 zł za okres od sierpnia 2012 do października 2012.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Strona powodowa Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. na mocy decyzji Ministra Kultury i Sztuki z dnia 23 października 1998 r. posiada zezwolenie na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi do utworów. Zezwolenie uprawnia stronę powodową do zarządzania prawami autorskimi między innymi na polu eksploatacji jakim jest publiczne odtwarzanie utworów.

Dowód: decyzja Ministra Kultury i Sztuki z 23.10.1998 r., k. 9

W dniu 03 lipca 2007 r. pomiędzy stroną powodową Stowarzyszeniem (...) a pozwanymi J. i J. Z. (2) zawarta została umowa licencyjna na publiczne odtwarzanie utworów.

Pozwani oświadczyli w umowie, że w lokalu Dom (...) (...) przy ul. (...) w S. publicznie odtwarzają utwory słowne, muzyczne i słowno-muzyczne za pomocą radiodbiornika – § 1.

Na podstawie umowy z 03.07.2007 r. strona powodowa (...) jako organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi udzieliła pozwanym jako licencjobiorcy niewyłącznej licencji na publiczne odtwarzanie utworów ze swego repertuaru poprzez radiodbiornik – § 3.

Z tytułu wykorzystywania utworów przez ich publiczne odtwarzanie przy pomocy radiodbiornika zostało określone zryczałtowane wynagrodzenie autorskie w kwocie 66 zł miesięcznie. W związku z powyższym licencjodawca zobowiązał się do przekazywania na rzecz (...)u ryczałt miesięczny we wskazanej kwocie 66 zł – § 5.

Zgodnie z umową (§ 6) pozwani zobowiązali się do wpłat miesięcznego wynagrodzenia autorskiego na konto bankowe (...) o wskazanym numerze w terminie do 15-go dnia następnego miesiąca. Zastrzeżono, że wynagrodzenia autorskie ustalone umową nie obejmują podatku od towarów i usług.

Strony ustaliły, że umowa obowiązuje od dnia 01 lipca 2007 r. i została zawarta na czas nieokreślony z możliwością jej wypowiedzenia przez każdą ze stron za trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Strona powodowa zastrzegła sobie prawo do natychmiastowego rozwiązania umowy w wypadku naruszenia przez licencjodawcę postanowień zawartej umowy. Zmiany umowy wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności – § 9, § 10 i § 11 umowy.

Dowód: umowa licencyjna na publiczne odtwarzanie utworów z 03.07.2007r., k. 12

W dniu 15 lipca 2015 r. strona powodowa sporządziła dokument wskazujący, że zadłużenie pozwanych za okres od maja 2011 r. do października 2012 r. wynosi 2.022,62 zł. Za okres od maja 2011 do października 2012 r. strona powodowa wystawiała co miesiąc faktury VAT obciążające pozwanych każdorazowo na kwotę 81,18 zł z terminem płatności na 14 dzień każdego miesiąca. Należność główna za ten okres wyniosła sumę 1.461,24 zł, zaś suma odsetek wyliczonych od każdej faktury na dzień 15.07.2015 r. wyniosła kwotę 561,38 zł.

Dowód: wyliczenie z 15.07.2015 r., k. 13

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w nieznacznej części.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż na skutek podniesienia przez pozwanych zarzutu przedawnienia strona powodowa cofnęła pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie należności przedawnionych za okres od maja 2011 r. do lipca 2012 r. Ostatecznie strona powodowa sprecyzowała w piśmie procesowym z 02.08.2016 r. k. 51, że cofa pozew co do kwoty 1.739,51 zł za w/w okres ; zaś w części nieprzedawnionej w kwocie 324,07 zł za okres od sierpnia do października 2012 podtrzymuje swoje roszczenie.

Na kwotę 324,07 zł składała się opłata licencyjna 3 x 81,18 zł oraz odsetki skapitalizowane na dzień 15.07.2015 liczone od 81,18 zł za trzy w/w miesiące w kwotach 27,72 zł, 26, 85 zł, 25,96 zł wg wyliczenia zawartego na k. 13.

Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Jednocześnie zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał cofnięcie pozwu za skuteczne z uwagi na to, iż okoliczności sprawy nie wskazują, by dokonana przez stronę powodową czynność procesowa była sprzeczna z prawem jak też z zasadami współzycia społecznego (203 § 4 k.p.c.). Nie ma również podstaw by przyjąć, iż cofnięcie pozwu zmierzało do obejścia prawa. Do cofnięcia pozwu doszło bowiem wskutek podniesienia przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia, który to zarzut był w tej części zasadny.

Wobec powyższego, uznając cofnięcie pozwu za dopuszczalne, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c. postępowanie w tym zakresie należało umorzyć, o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku.

Cofnięciem pozwu objęty był okres świadczenia od maja 2011 r. do lipca 2012 r., zaś w pozostałej części żądanie pozwu nie uległy przedawnieniu. Roszczenie o zapłatę wynagrodzenia autorskiego ma charakter świadczeń okresowych, które stosownie do treści przepisu art. 118 k.c. przedawniają się z upływem 3 od dnia wymagalności (art.120 kc). Powództwo

w niniejszej sprawie wytoczono w dniu 10 września 2015 r., co w konsekwencji powodowało przedawnienie roszczeń dochodzonych za okres do lipca 2012 włącznie. Z kolei roszczenie za sierpień 2012 r. zgodnie z §6 umowy stało się wymagalne z dniem 15 września 2012 r., zatem nie uległo przedawnieniu przed wniesieniem pozwu. Tak samo nie uległo przedawnieniu roszczenie za wrzesień i październik 2012.

W zakresie świadczeń nieprzedawnionych tj. za okres od sierpnia do października 2012 strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu i domagała się zapłaty od pozwanych kwoty 324,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu jako należności wynikającej z opłat licencyjnych z tytułu publicznego odtwarzania utworów. Sąd uznał to żądanie za uzasadnione co do zasady, ale nie co do wysokości.

Strona powodowa jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w rozumieniu ustawy z dnia 04 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, której z mocy decyzji Ministra Kultury i Sztuki z 23.10.1998 r. udzielono zezwolenia na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi do utworów na różnych polach eksploatacji, w tym na publiczne odtwarzanie utworów. Pozwani w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarli w dniu 03.07.2007r. ze stroną powodową umowę licencyjną na publiczne odtwarzanie utworów przy pomocy radioodbiornika. Na podstawie zawartej umowy Stowarzyszenie (...) udzieliło pozwany jako licencjobiorcom niewyłącznej licencji na publiczne odtwarzanie utworów ze swego repertuaru w sposób określony w umowie, czyli poprzez ich publiczne odtwarzanie za pomocą radioodbiornika. W związku z udzieleniem licencji pozwani zobowiązani byli do uiszczania na rzecz strony powodowej kwoty w wysokości 66 zł tytułem zryczałtowanego wynagrodzenia autorskiego. Należne wynagrodzenie pozwani mieli przekazywać na konto bankowego (...) o wskazanym w umowie numerze w terminie do 15-go dnia następnego miesiąca, przy czym zastrzeżono, że wynagrodzenia autorskie ustalone umową nie obejmują podatku od towarów i usług. Podatku tego zresztą nie naliczano, a kwota 66 zł miesięcznie była ostateczną kwotą jaką uiszczali pozwani.

Podstawa prawna do uiszczania przez pozwanych zryczałtowanego wynagrodzenia autorskiego znajduje się zatem w w/w umowie stron Przy czym nie można się zgodzić ze stanowiskiem pozwanych, że brak płatności z ich strony obligował stronę powodową do natychmiastowego rozwiązania umowy licencyjnej. Prawo do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym w świetle §11 umowy stanowiło wyłącznie uprawnienie strony powodowej, a nie obowiązek. Uprawnienie to zostało zastrzeżone na jej korzyść, mogła więc z niego skorzystać, ale nie musiała. Skoro zaś pozwani nie chcieli już kontynuować stosunku umownego, przysługiwało im prawo wypowiedzenia umowy za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia stosowanie do §11 umowy, czego jednak nie dokonali. W ocenie Sądu z samego faktu braku zapłaty zryczałtowanego wynagrodzenia autorskiego nie można wywieść, iż pozwani w sposób dorozumiany złożyli oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Pozwani zaś nie złożyli żadnych dowodów na okoliczność, iż w ich zaniechaniu opłacania miesięcznych opłat zawarte było oświadczenie woli, które druga strona winna odebrać jako wypowiedzenia umowy. Nie wiadomo nawet kiedy by takie oświadczenie miało dotrzeć do strony pozwanej w taki sposób, aby zrozumiała jego treść.

Wobec zaś braku oświadczenia woli stron umowy, które by doprowadziły do rozwiązania umowy, należało uznać, iż stosunek prawny łączący strony nie wygasł i trwał w dalszym okresie, także po zaniechaniu płatności przez pozwanych.

Pozwani przyznali, że dokonywali wpłat na rzecz strony powodowej w wysokości 66 zł do maja 2011, jednakże zaprzestali tych płatności od chwili, gdy strona powodowa żądała wynagrodzenia ryczałtowego podwyższonego do kwoty 81,18 zł w miejsce umówionej kwoty 66 zł.

Pozwani zarzucili w sprzeczności, iż zaprzestali jakichkolwiek płatności na rzecz strony powodowej, albowiem ich zdaniem stawka w wysokości 81,18 zł jest kwotą nienależną, gdyż nie wynika z umowy stron Podnieśli, iż podwyżka świadczenia była nieważna wobec braku stosownej zmiany umowy, która winna być dokonana na piśmie pod rygorem nieważności zgodnie z §10 umowy.

W ocenie Sądu powyższy zarzut pozwanych jest zasadny.

Po pierwsze wskazać należy, iż nie doszło między stronami do zgodnej zmiany umowy w zakresie stawki zryczałtowanego wynagrodzenia autorskiego, zmiana taka wymagała by zresztą formy pisemnej pod rygorem nieważności (§10 umowy).

Strony natomiast były sporne co do tego, czy zmiana przepisów podatkowych w trakcie trwania stosunku umownego uprawniała stronę powodową do naliczania i pobierania od pozwanych zryczałtowanego wynagrodzenia autorskiego podwyższonego o stawkę podatku VAT.

W wyniku bowiem zmiany ustawy o podatku od towarów i usług dokonanej ustawą z dnia 18.03.2011 r. o zmianie ustawy o VAT, strona powodowa uznana została z dniem 01.04.2011 r. za podatnika podatku VAT w zakresie prowadzonej działalności zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Wobec powyższego strona powodowa od maja 2011 r. zaczęła wystawiać faktury VAT i obciążać pozwanych kwotą 81,18 zł z tytułu zryczałtowanego wynagrodzenia autorskiego (66 zł + 23 % podatku Vat tj. 15,18 zł). Tym samym strona powodowa przerzuciła na pozwanych obciążenie wynikające z konieczności opłacania podatku VAT i o wysokość tego podatku zwiększyła wysokość comiesięcznych opłat licencyjnych, do ponoszenia których zobowiązani byli pozwani.

Zdaniem Sądu w świetle umowy stron żądanie przez stronę powodową podwyższonej stawki z tytułu opłat licencyjnych, zwiększonej o wartość podatku VAT, jest bezzasadne i nieuprawnione. Bezsprzecznie bowiem strony umówiły się o kwotę 66 zł miesięcznie i do kwoty tej nie doliczano podatku VAT (vide §5 i §6 ust. 1 zd. 2 umowy). Była to kwota finalna, jaką obciążano pozwanych co miesiąc i zmiany tej kwoty można było dokonać tylko zgodnym oświadczeniem obu stron umowy dokonany na piśmie (§10). Jeżeli zaś strona pozwana uważała, że może utracić płynność finansową na skutek zmiany przepisów (vide jej stanowisko w piśmie z 22.02.2016 k. 31), przysługiwało jej uprawnienie rozwiązania umowy za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia (§11). Strona pozwana nie miała obowiązku kontynuowania stosunku umownego ze stratą dla siebie. Mogła również wystąpić z roszczeniami czy twierdzeniami wynikającymi z art. 357<sup>1</sup> kc.

Dokonaną jednostronnie, bez zgody pozwanych, zmianę umowy w zakresie wysokości wnoszonych przez pozwanych opłat licencyjnych uznać trzeba za nieważną.

W świetle jednolitego orzecznictwa sądowego należy uznać, iż nie ma podstaw do stwierdzenia istnienia wynikającego z mocy prawa obowiązku odbiorcy towaru lub usługi do zapłaty dostawcy towaru lub wykonawcy usługi, oprócz uzgodnionej w umowie sumy tytułem ceny, kwoty równej podatkowi od towarów i usług. Jeżeli zawarta przez strony umowa jest czynnością podlegającą podatkowi od towarów i usług, uzgodniona przez strony cena, w braku odmiennej woli stron umowy, jest ceną brutto w rozumieniu przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o cenach, czyli zawierająca kwotę odpowiadającą temu podatkowi (z uzasadnienia uchwały SN z dnia 25.11.2010 III CZP 83/10, vide powołane tam orzecznictwo, a także wyrok SN z 17.09.2014 I CSK 550/13, wyrok SN z 29.05.2007 V CSK 44/07, uchwała SN z 21.07.2006 III CZP 54/06)

Przed wszystkim zauważyć należy, że stosunek łączący podatnika podatku od towarów i usług z organem podatkowym na podstawie ustawy o podatku od towarów i usług ma charakter stosunku publicznoprawnego, natomiast występujący pomiędzy stronami umowy, której czynność podlega podatkowi od towarów i usług stanowi stosunek cywilnoprawny, co powoduje konieczność ich odróżnienia ze względu na skutki prawne, jakie one rodzą w relacjach pomiędzy tymi podmiotami. Wskazać należy, że w art. 3 ustawy z dnia 05 lipca 2001 r. o cenach, obowiązującego w chwili dokonywania przez stronę powodową zmiany wysokości opłaty licencyjnej obciążającej pozwanych, cena została zdefiniowana jako wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest zobowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę; w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 listopada 2010 r., III CZP 83/10, podmiotowi będącemu podatnikiem podatku od towarów i usług jako stronie umowy nie przysługuje w związku z art. 56 k.c. roszczenie wobec kontrahenta

o zapłatę kwoty równej podatкови od towarów i usług, obliczonemu od wartości świadczenia kontrahenta, jeżeli w umowie nie zastrzeżono zapłaty tej kwoty.

W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że zgodnie z art. 2 ustawy o cenach, cenę towaru lub usługi uzgadniają strony zawierające umowę, z zastrzeżeniem wyjątków dotyczących cen urzędowych w przypadkach uregulowanych w art. 4, 5 i 8 tej ustawy. Artykuł 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o cenach nie należy do wspomnianych wyjątków, tym samym więc - w braku wyrażającej to woli stron - nie może na jego podstawie w związku z art. 56 k.c. wykreować obowiązku odbiorcy towaru lub usługi do zapłaty dostawcy towaru lub wykonawcy usługi, oprócz kwoty ceny ustalonej w umowie, dodatkowego składnika ceny w wysokości sumy równej podatкови od towarów i usług, obliczonemu od kwoty ceny określonej w umowie. Co istotne, wyjaśniono, że przepisy o podatкови od towarów i usług mogą kształtować treść stosunku cywilnoprawnego, wynikającego z czynności podlegającej temu podatкови, w zakresie dotyczącym ponoszenia przez kontrahenta podatnika kosztów podatku, tylko wtedy, gdy strony tego stosunku uzgodniły obowiązek kontrahenta podatnika zapłacenia podatnikov, w ramach ceny, kwoty odpowiadającej należnemu podatкови.

Tożsame stanowisko wyrażone zostało przez Sąd Najwyższy we wcześniejszej uchwale z 21 lipca 2006 r., w sprawie o sygn. akt III CZP 54/06. W uchwale tej SN dokonał analizy prawnej zagadnienia wpływu zmian w przepisach o podatku VAT na treść zobowiązania, w szczególności na obowiązek zapłaty ceny (wynagrodzenia), którego źródłem jest umowa zawarta przed dokonaniem takich zmian przez ustawodawcę.

SN wskazał, iż po pierwsze podatek VAT jest podatkiem „cenotwórczym” w tym sensie, że sprzedawca towaru lub usługi, kalkulując cenę, jest uprawniony do wliczenia do niej podatku VAT. Po drugie, o wysokości ceny, jaką nabywca towaru lub usługi obowiązany jest zapłacić, decyduje treść umowy ze sprzedawcą. Cena nie obejmuje podatku VAT, jeżeli umowa nie przewiduje jako elementu ceny tego podatku. Po trzecie, w ramach swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) strony mogą określić cenę, którą nabywca ma zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę. Strony mogą się również swobodnie umówić co do tego, czy podatek VAT będzie, czy też nie będzie stanowił elementu ceny za sprzedany towar lub usługę. Rozstrzygnięcie więc, czy strona zobowiązana jest do zapłacenia, jako elementu wynagrodzenia za wykonaną usługę, kwoty odpowiadającej podatкови VAT należnemu od tej usługi, zależy od treści umowy zawartej przez strony. Po czwarte, art. 3 ust. 1 ustawy o cenach z 2001 r. umożliwiał przerwienie w umowie na nabywcę ciężaru opodatkowania podatkiem VAT nabytego przez niego towaru lub usług, jednak przepis ten nie stanowił podstawy prawnej do dochodzenia od nabywcy ceny obejmującej podatek VAT, jeżeli umowa zawarta przez strony nie przewidywała jako elementu ceny tego podatku.

SN w uzasadnieniu w/w uchwały dokonał analizy omawianego zagadnienia na gruncie ustawy o cenach i ustawy o podatku VAT i wskazał, iż odnosząc się do art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 5.07.2001 r. o cenach to zdefiniowano w nim pojęcie ceny jako „wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest zobowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę; w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym”. Z przepisu tego wynika tylko tyle, że cena, a więc świadczenie, które kupujący zobowiązany jest zapłacić sprzedawcy, obejmuje podatek VAT. Oznacza to tym samym, że sprzedawca nie będzie miał możliwości żądania dodatkowego świadczenia ponad uzgodnioną cenę, powołując się na to, że nie uwzględnia ona podatku VAT. Jeśli tak, to nie ulega wątpliwości, że przepis ten per se nie stwarza także podstawy prawnej, by w przypadku podwyższenia podatku VAT, które nastąpiło po zawarciu umowy, sprzedawca mógł żądać zapłaty odpowiednio zwiększonej ceny. Z podstawowych zasad prawa zobowiązań wynika wniosek, że zakres obowiązku dłużnika w zasadzie obejmuje to, co wynika z treści zobowiązania. Jeśli więc przy zawieraniu umowy uzgodniono cenę obejmującą VAT wg określonej stawki, to treść art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o cenach nie stwarza uprawnienia do podniesienia ceny w razie zmiany stawki podatku VAT. Takiej podstawy prawnej nie stwarzają również przepisy ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535 ze zm.). Ustawa ta bowiem nie przesądza w żadnym stopniu o wysokości wynagrodzenia za dokonanie określonej czynności cywilnoprawnej. Ta kwestia objęta jest uzgodnieniem między stronami. Strony oczywiście uwzględniają zwykle wysokość podatku przy ustaleniu wysokości świadczenia, co jednak nie uzasadnia wniosku, że de iure wysokość podatku rozstrzyga

o wysokości świadczenia. Występuje tu zależność odwrotna: wysokość podatku zależy od wysokości świadczenia uzgodnionego między stronami. Sama zmiana stawki podatku VAT nie jest więc samoistną podstawą do zmiany treści zobowiązania już choćby z tego względu, że po wzroście stawki VAT sprzedawcy nie muszą przerzucić zwiększonego obciążenia na nabywców.

Podstawowa myśl jaka wynika z tych rozważań sprowadza się do stwierdzenia, że obowiązek zapłaty zwiększonego wynagrodzenia może wynikać jedynie ze zmiany umowy, a powyższe rozważania dotyczące zmiany podatku VAT w trakcie trwania stosunku zobowiązaniowego, odnoszą się tak samo do powstania obowiązku podatkowego w trakcie trwania umowy.

Rozważania te podzielił także SN w nowszym orzecznictwie – vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r. I CSK 550/13. Na gruncie tego orzeczenia należało uznać, iż podatek VAT obciąża stronę powodową, jako dostawcę towaru i to strona powodowa jest podatnikiem tego podatku (art. 15 ust. 1 w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy o podatku VAT). Podatek VAT stanowi element cenotwórczy (art. 3 ust. 2 ustawy o cenach z dnia 5 lipca 2001 r., Dz. U. Nr 97, poz. 1050), wobec czego sprzedawca towaru lub usługi, kalkulując cenę, uprawniony jest do wliczenia do niej podatku VAT należnego od tego towaru lub usługi. W takiej sytuacji praktyczną tego konsekwencją jest przerzucenie na nabywcę ciężaru opodatkowania podatkiem VAT nabytego przez niego towaru lub usługi. Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego. W ramach przyznanej im przez prawo autonomii, od woli stron umowy zależy określenie ceny, którą nabywca ma zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę. Strony mogą więc swobodnie umówić się co do tego, czy podatek VAT będzie, lub też nie będzie stanowił elementu ceny za sprzedany towar lub usługę. Jednak nabywca towaru lub usługi nie jest zobowiązany do zapłaty sprzedawcy ceny obejmującej podatek VAT, jeżeli umowa zawarta przez strony nie przewiduje, jako elementu ceny tego podatku. Z uwagi na założenie neutralności fiskalnej dla podatnika (dostawcy towaru) wyrażającej się w tym, że ostatecznie nie jest on obciążony podatkiem VAT, podatek ten powinien być uwzględniony w ramach świadczenia, do którego zobowiązany jest odbiorca towaru, co jednak - jak już wskazano - wymaga uzgodnienia przez strony umowy.

Jak wynika z powyższych rozważań, zarówno zatem przepisy obowiązującej wówczas ustawy o cenach (w szczególności art. 3), jak też przepisy ustawy o podatku od towarów i usług, nie stwarzają podstaw do podniesienia ceny w razie zmian uregulowań w zakresie stawki VAT. Wysokość wynagrodzenia za dokonywanie określonych w umowie cywilnoprawnej usług czy świadczeń uzgadniana jest bowiem pomiędzy samymi stronami tej czynności. W konsekwencji obowiązek zapłaty zwiększonego wynagrodzenia przez stronę umowy, w tym przypadku pozwanych jako licencjodawców, mógł wynikać jedynie ze zgodnej zmiany umowy, do czego nie doszło w niniejszej sprawie.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa nawet nie usiłowała dokonać zmiany umowy np. przez zaproponowanie pozwanym np. podpisania aneksu, ale automatycznie od maja 2011 r. naliczała pozwanym zwiększone o podatek VAT wynagrodzenie ryczałtowe.

Z treści zaś umowy wynika, że wynagrodzenie autorskie ustalone w umowie nie obejmuje podatku od towarów i usług, strony umówiły się o kwotę 66 zł miesięcznie jako kwotę ostateczną do zapłaty przez pozwanych. Strona powodowa zatem wbrew postanowieniom umowy, bez podstawy prawnej, obciążała pozwanych podatkiem VAT, który obowiązana była opłacać w związku z prowadzoną działalnością zbiorowego zarządzania prawami autorskimi wobec zmiany przepisów ustawy o podatku od towarów i usług.

Jak wskazał SN w uzasadnieniu uchwały z 25.11.2010 III CZP 83/10 nie ma możliwości oddziaływania ex lege na treść stosunku cywilnoprawnego między dostawcą towaru lub wykonawcą usługi a odbiorcą towaru lub usługi przepisów określających wysokość podatku od towarów lub usług, należnego od dostawcy towaru lub usługi; przepisy te, ewentualnie w powiązaniu z innymi normami, w szczególności wyrażonymi w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o cenach., nie uzasadniają na zasadzie art. 56 k.c. uiszczenie w ramach świadczenia, do którego zapłaty zobowiązany jest na rzecz dostawcy towaru lub wykonawcy usługi odbiorca towaru lub usługi, kwoty odpowiadającej należnemu podatkowi od towarów lub usług. Jeżeli strony w umowie zamiany określiły kwotowo wartość przedmiotów swych świadczeń,

ale nie zastrzegły, że kontrahent strony będącej podatnikiem obowiązany jest uiścić jej sumę odpowiadającą podatкови od towarów i usług, obliczonemu od wartości przedmiotu świadczenia podatnika określonej zgodnie z art. 29 ust. 3 u.p.t.u., to powołany przepis nie może być podstawą dochodzenia przez podatnika od kontrahenta kwoty podatku obliczonej od wspomnianej wartości. Jego znaczenie w takim przypadku ogranicza się do stosunku publicznoprawnego między podatnikiem a organem podatkowym.

Podsumowując, to czy kontrahent podatnika zobowiązany jest do zapłacenia podatnikowi w ramach swego świadczenia kwoty równej podatкови od towarów i usług zależy przede wszystkim od tego, czy obowiązek taki został zastrzeżony w umowie, której wykonanie podlega temu podatкови. W związku z tym istotne znaczenie ma wykładnia tej umowy, która w ocenie Sądu jednoznacznie wskazuje, że strony umówiły się o kwotę ostateczną 66 zł, jaką mają płacić co miesiąc pozwani.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że pozwani w świetle umowy stron są obowiązani do zapłaty na rzecz strony powodowej za okres od sierpnia 2012 do października 2012 po 66 zł miesięcznie, co daje 198 zł. Żądanie pozwu obejmowało także ustawowe odsetki skapitalizowane na dzień 15.07.2015 za opóźnienie w zapłacie kwot miesięcznych. Odsetki te liczone od kwoty 66 zł za poszczególne miesiące wynoszą :

- z tytułu 66 zł opłaty licencyjnej za sierpień 2012 r. od dnia 14.09.2012 r. do 15.07.2015 r. – w wysokości 22,45 zł,
- z tytułu 66 opłaty licencyjnej za wrzesień 2012 r. od dnia 14.10.2012 r. do 15.07.2015 r. – w wysokości 21,72 zł,
- z tytułu 66 opłaty licencyjnej za październik 2012 r. od dnia 14.11.2012 r. do dnia 15.07.2015 r. – w wysokości 21,02 zł.

Sąd zasądził zatem solidarnie od pozwanych 263,19 zł. Na powyższą kwotę złożyła się suma opłat licencyjnych w wysokości 198 zł za okres od sierpnia 2012 r. do października 2012 r. (3 x 66 zł), które to roszczenie nie zostało przedawnione na chwilę wnoszenia pozwu oraz skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od tych kwot za poszczególne okresy ( 22,45 zł, +21,72 zł + 21,02 zł).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., albowiem jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. O odsetkach od odsetek orzeczono na podst. art. 482 § 1 k.c. od dnia wniesienia pozwu.

W konsekwencji powyższych ustaleń orzeczono jak w pkt I i III sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach oparto na treści art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Należy podkreślić, że częściowe cofnięcie pozwu nastąpiło po złożeniu sprzeciwu przez pozwanych na skutek podniesienia przez pozwanych zarzutu przedawnienia, co determinuje uznanie strony powodowej za przegraną także w tej części. Ostatecznie więc strona powodowa wygrała sprawę w 13% (263,19 zł / 2022,62 zł), natomiast pozwani wygrali w 87%. Strona powodowa poniosła koszty w łącznej kwocie 719 zł (102 zł opłata od pozwu, 17 zł wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa, 600 zł koszty zastępstwa procesowego ustalone na podst. §6 ust. 3 rozporz. Min. Spraw. z dnia 28.10.2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie (...). Pozwana J. Z. (1) nie poniosła żadnych kosztów postępowania, zaś pozwany J. Z. (2) poniósł je w wysokości 617 zł (17 zł wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa, 600 zł koszty zastępstwa procesowego ustalone na podst. §6 ust. 3 rozporz. Min. Spraw. z dnia 28.10.2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie (...). Stronie powodowej przysługuje zatem zwrot 13% z poniesionych w wysokości 719 zł kosztów postępowania, tj. 93,47 zł, zaś pozwanemu J. Z. (2) 87% z poniesionych w wysokości 617 zł kosztów postępowania, tj. 536,79 zł. Wobec powyższego po skompensowaniu kosztów pomiędzy stronami pozwanemu J. Z. (2) należało zasądzić od strony powodowej w kwotę 443,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (536,79 zł – 93,47 zł).